

Znamię stanu pod wpływem środka odurzającego w świetle projektu nowelizacji Kodeksu karnego

Renata Pawlik*

Streszczenie

Problem stanu pod wpływem środka odurzającego, stanowiącego m.in. znamię przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, sygnalizowany od dawna w doktrynie i judykaturze, słusznie został dostrzeżony przez Komisję Kodyfikacyjną, a próba jego rozwiązania znalazła się w przygotowanym projekcie zmian w redakcji z listopada 2013 r., gdzie proponuje się zastąpić dotychczasowe ujęcie znamieniem stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji. Propozycja ta nie pojawiła się już jednak w koncepcji skierowanej na posiedzenie Komitetu Rady Ministrów 3.4.2014 r., tymczasem podkreślić należy duże jej znaczenie nie tylko teoretyczne, ale i praktyczne.

Znamię stanu pod wpływem środka odurzającego w kodyfikacji karnej z 1997 r. było zasadniczym *novum*, a jednocześnie pewnego rodzaju eksperymentem, gdyż generowało w zasadzie już od momentu wprowadzenia szereg problemów interpretacyjnych, potęgowanych w późniejszym okresie po wprowadzeniu art. 178a KK przede wszystkim faktem swoistego rozwarstwienia penalizacji bezwypadkowego prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, z uwagi na zauważalne swoiste jego „nałożenie” na zastane w Kodeksie wykroczeń znamię stanu po użyciu podobnie działającego środka.

Projektowana zmiana, zrywając niejako z dotychczasowymi poglądami na rozwiązanie tego problemu, zmierza zasadniczo w dobrym kierunku. Jednocześnie zbędne wydaje się swoiste dookreślanie stanu pod wpływem środka zakłócającego

* Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Karnego na WPAiSM Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

czynności psychomotoryczne „w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji”. Wystarczające wydaje się przyjęcie samego stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne, przyjąwszy, że potencjalnie niebezpieczne są już sama różnorodność substancji aktywnych, złożoność przemian, uzależnienia oraz ich konsekwencje w postaci tolerancji i objawów abstynencji trudnych do przewidzenia. Przesłanki abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo obejmują w swojej istocie bowiem te zachowania, które nie prowadzą do bezpośredniego uszczerbku dla dobra, ale stwarzają sytuację, której rozwój może doprowadzić do takiego rezultatu, niekoniecznie jednak musi.

Problem stanu pod wpływem środka odurzającego stanowiącego m.in. znamień przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, sygnalizowany od dawna w doktrynie¹ i judykaturze², słusznie został dostrzeżony przez Komisję Kodyfikacyjną, a próba jego rozwiązania znalazła się w przygotowanym projekcie zmian Kodeksu karnego, gdzie proponuje się zastąpić dotychczasowe ujęcie znamieniem stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji³, przy czym propozycja ta nie pojawiła się już w projekcie skierowanym na posiedzenie Komitetu Rady Ministrów 3.4.2014 r. oraz w ostatecznej wersji projektu skierowanej do dalszych prac sejmowych⁴.

Tymczasem już na wstępie podkreślić trzeba duże znaczenie nie tylko teoretyczne, ale i praktyczne proponowanej zmiany. Zauważyć należy również, że skuteczna jej realizacja jest bardzo ważna nie tylko z punktu widzenia teorii, ale przede wszystkim praktyki wymiaru sprawiedliwości. Z uwagi zaś na dotychczasowe doświadczenia zmiana taka powinna być bardzo wyważoną i przemyślaną decyzją, uwzględniającą dokładne rozeznanie tendencji rozwojowych zjawiska, a także dawnych problemów z tym związanych oraz aktualnych obiektywnych możliwości ich rozstrzygnięcia. Specyficzną cechą współczesnego systemu prawotwórczego jest bowiem poszerzenie się zakresu wiedzy niezbędnej do podejmowania racjonalnych decyzji legislacyjnych, przygotowanie zaś regulacji prawnej z uwagi

¹ Porównaj m.in. K. Buchata, [w:] G. Bogdan, K. Buchata, Z. Cwiągalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, M. Rodzyńkiewicz, M. Szweczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 2, Kraków 1999, s. 405; *idem*, Zbiegnięcie kierującego pojazdem mechanicznym z miejsca zdarzenia, [w:] A.J. Szwarc (red.), Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin prof. A. Ratajczaka, Poznań 1999, s. 48; E. Kunze, Przesłanki prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (art. 178a KK), [w:] B. Janiszewski (red.), Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. A. Tobisowi, Poznań 2004, s. 155; G. Bogdan, [w:] A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiągalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szweczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. 2, Kraków 2006, s. 478; L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2006, s. 241; J. Piórkowska-Flieger, [w:] T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks karny, Warszawa 2006, s. 318; M. Budym-Kulik, [w:] M. Mozgawa (red.), Kodeks karny, Warszawa 2006, s. 341; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 421–422; R.A. Stefański, Prawna ocena stanów związanych z używaniem środków odurzających w ruchu drogowym, Prok. i Pr. 1999, Nr 4; *idem*, Przesłanki przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji, rozdział XX i XXI Kodeksu karnego. Komentarz, Warszawa 2000, s. 371–372; *idem*, Środek odurzający w rozumieniu kodeksu karnego, Paragraf na Drodze 2007, Nr 4, s. 8–1; T. Huminiak, Stan „pod wpływem środków odurzających” i stan „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” u kierującego pojazdem, Paragraf na Drodze 2004, Nr 3, s. 5–16; A. Skowron, Jeszcze raz krytycznie o środkach działających podobnie do alkoholu, Paragraf na Drodze 2004, Nr 11, s. 17; 41; K. Łuczczak, Zakaz prowadzenia pojazdów jako środek polityki kryminalnej, Wrocław 2005, s. 166–167.

² Porównaj m.in. w tej materii postanowienie SN z 28.3.2007 r., II KK 147/06, KZS 2007, z. 9, poz. 9 oraz uchw. SN z 27.2.2007 r., I KZP 36/06, OSNKW 2007, Nr 3, poz. 21 z głosami aprobującymi: R.A. Stefańskiego, R. Matek, K. Łuczczak-Muszyńskiej, K. Wojtanowskiej, J. Dąbrowskiego, częściowo krytyczną: G. Kachel, oraz krytyczną: A.T. Olszewskiego.

³ Projekt nowelizacji Kodeksu karnego w redakcji z listopada 2013 r., <http://bip.ms.gov.pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego-2009-2013/> [dostęp 10.2.2014 r.].

⁴ <http://legislacja.rcl.gov.pl/lista/2/projekt/194900/katalog/194937> [dostęp 10.5.2014 r.];

na jej złożony charakter oraz późniejsze praktyczne konsekwencje coraz częściej wymaga współpracy ekspertów z danej dziedziny⁵.

W doktrynie i orzecznictwie w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że ustawa musi określać zachowanie zabronione w taki sposób, aby można było jednoznacznie odróżnić typy zachowań zabronionych od niezabronionych oraz typy czynów zabronionych od siebie nawzajem. W konsekwencji adresat normy prawnej musi otrzymać jednoznaczną informację, jakie czyny są zakazane i popełnienie jakich czynów pociąga za sobą odpowiedzialność karną⁶. Stopień przewidywalności rozumienia tekstu prawnego warunkuje w sposób decydujący pewność, a zarazem przewidywalność decyzji sądowej⁷. Stanowisko to znajduje pełne potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego⁸, który podkreśla, że z zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP wynika wymóg, aby przepisy prawne były formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny. Naruszeniem Konstytucji RP jest stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań⁹. Jednocześnie TK zwraca uwagę, że ustawodawca jest uprawniony do stanowienia prawa odpowiadającego m.in. założonym celom politycznym, a więc także kryminalnopolitycznym¹⁰, tworząc zaś akty prawne (czy konkretne przepisy), może zamieszczać w ich treści pojęcia o mniejszym lub większym stopniu niedookreśloności, jeśli jest to w odpowiedni sposób uzasadnione¹¹.

Obecnie stan pod wpływem środka odurzającego jest jednym ze znamion wyznaczających m.in. zakres kryminalizacji szeregu przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji¹². Usytuowanie art. 178, 178a, 179 i 180 w rozdziale XXI KK dowodzi, że przedmiotem ochrony przestępstw w nim zawartych jest życie i zdrowie człowieka w obszarze bezpieczeństwa w komunikacji¹³. Tutaj już od dawna właśnie zakłócona sprawność psychomotoryczna jest podstawowym czynnikiem generującym niebezpieczeństwo, którego obecnie niewątpliwie głównym źródłem jest przede wszystkim alkohol, aczkolwiek, w związku z coraz bardziej obserwowalnym nasileniem się problemu społecznego, jakim jest narkomania, jednoczesnym wzrostem liczby uzależnionych oraz obniżeniem granicy wieku osób uzależnionych czy sięgających po tego typu substancje¹⁴, czynnikiem zyskującym na znaczeniu są

⁵ S. Wronkowska, Ekspert a proces tworzenia prawa, PiP 2000, Nr 9, s. 12 i n.

⁶ Porównaj m.in. A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 KK, Warszawa 2007, s. 39–40.

⁷ Porównaj m.in. J. Stelmach, Czy interpretacja prawnicza może być gwarantem pewności prawa?, Forum Prawnicze 2011, Nr 6, s. 18 i n.; B. Brożek, Pewność prawa jako stabilność strukturalna, Forum Prawnicze 2011, Nr 6, s. 25 i n.; por. także T. Grzybowski, Jednolitość orzecznictwa a paradygmat interpretacyjny (ze szczególnym uwzględnieniem reguły *clara non sunt interpretanda*), Arch. Fil. P. r. i Fil. Społecznej 213, Nr 2, s. 25 i n. Porównaj także T. Grzybowski, Wpływ zmian prawa na jego wykładnię, Warszawa 2013, s. 214 i n.

⁸ Porównaj pogląd TK wyrażony w wyroku z 5.5.2004 r., P 2/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 39, s. 552.

⁹ Wyrok z 22.5.2002 r., K 6/02, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 33.

¹⁰ Zobacz: wyrok SK 8/00, s. 1035 oraz z 5.4.2011 r., P 6/10, Dz.U. z 2011 r. Nr 81, poz. 450.

¹¹ Porównaj m.in. w tym zakresie wyrok TK z 14.2.2012 r., P 20/10, OTK-A 2012, Nr 2 poz. 15. W wyroku z 14.2.2012 r. TK wskazał, że interpretacja pojęcia „znacznej ilości” należy do sądów w każdej konkretnej sprawie.

¹² Zaznaczyć należy, że znamię stanu pod wpływem środka odurzającego w kodyfikacji karnej z 1997 r. występuje zasadniczo w trzech różnych kontekstach: jako znamię typów czynów zabronionych (art. 178a, 179, 180 KK oraz art. 178 KK), jako przesłanka pozwalającą na zastosowanie środka karnego (art. 42 KK – środek karny zakazu prowadzenia pojazdów – i art. 47 KK – środek karny w postaci nawiązki) oraz jako jedna z przesłanek stosowania środków zabezpieczających (art. 93 i 96 KK – „przestępstwo popełnione w związku z uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego”); pojawia się także w części wojskowej (art. 357 KK: „lub odurzenia innym środkiem”).

¹³ Porównaj m.in. G. Bogdan, *op. cit.*, s. 442; a także K. Buchata, Niektóre problemy wykładni znamion przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji; Prok. i Pr. 1998, Nr 11–12, s. 7.

¹⁴ Porównaj m.in. A. Piaczyńska, Przestępstwo udzielenia środków odurzających lub substancji psychotropowych, Prok. i Pr. 2010, Nr 11, s. 139 i n.

i będą środki odurzające i inne tego typu substancje¹⁵. W ramach europejskiego projektu DRUID¹⁶ przeprowadzono badania w 13 krajach w Europie, w rezultacie których we krwi lub ślinie 50 000 kierowców poddanych analizie wykazano obecność alkoholu u 3,48%, narkotyków u 1,90%, leków u 1,36%, kombinacji leków u 0,39% i alkoholu w połączeniu z narkotykami lub lekami u 0,37%¹⁷. Zapewnienie bezpieczeństwa wymagać więc będzie eliminowania także kierowców prowadzących pojazdy lub też osób pełniących inne czynności w stanie obniżonej sprawności psychomotorycznej albo w stanie zakłócenia procesów psychicznych, będących następstwem używania tego typu substancji¹⁸.

Znamie stanu pod wpływem środka odurzającego w kodyfikacji karnej z 1997 r. było zasadniczym *novum*¹⁹, jednocześnie pewnego rodzaju eksperymentem²⁰, gdyż generowało w zasadzie już od momentu jego wprowadzenia szereg problemów interpretacyjnych²¹, potęgowanych później przede wszystkim faktem swobodnego rozwarstwienia penalizacji bezwypadkowego prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego²², z uwagi na zaaważalne swoje nałożenie na zastane w kodeksie wyroczone znamie stanu po

¹⁵ Jeszcze w 1986 r., zdaniem A. Gaberlego, nie sposób było określić rozmiarów zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego ze strony tego zjawiska, można było jedynie postawić hipotezę, że ze względu na stosunkowo niewielki krąg osób narkotykujących się oraz stopień rozwoju motoryzacji w Polsce nie jest ono nasilone. A. Gaberle, Wypadki drogowe. Aspekty kryminologiczne, Warszawa 1986, s. 99. Odpowiednio w latach: 2003 odnotowano 6913 wypadków z udziałem nietrzeźwych uczestników, 2004 – 6929, 2005 – 6798, 2006 – 6392, 2007 – 6503, 2008 – 6375, 2009 – 5346, 2010 – 4524, 2011 – 4972 i 2012 – 4467. W roku 2012 kierujący pojazdami będący pod działaniem innego środka brali udział w 27 wypadkach i 83 kolizjach drogowych, z czego byli sprawcami 26 wypadków, w których 13 osób zginęło, a 27 zostało rannych, oraz 75 kolizji; KGP, Biuro Ruchu Drogowego Zespół Profilaktyki i Analiz, Wypadki drogowe w Polsce w 2012 r., Warszawa 2013, s. 65 i n. Ujawnione czyny z art. 178 a § 1–2 KK. odpowiednio w latach: 2001 – 125 322, 2002 – 142 994, 2003 – 150 469, 2004 – 156 999, 2005 – 174 661, 2006 – 179 039, 2007 – 141 701, 2008 – 147 538, 2009 – 147 924, 2010 – 138 635, 2011 – 149 443, statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-2/63464,Prowadzenie-pojazdu-w-stanie-nietrzezowosci-lub-pod-wplywem-srodka-odurzajacego-a.html [dostęp 30.11.2013 r.].

¹⁶ Driving Under the Influence of Drugs, Alcohol and Medicines in Europe — findings from the DRUID project; EMCDDA, Lisbon, December 2012; <http://www.emcdda.europa.eu/publications/thematic-papers/druid/>; [dostęp 14.3.2014 r.].

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Interesujące wyniki badań w tym zakresie prezentują m.in. M. Asbridge, J.A. Hayden i J.L. Cartwright (2012), Acute cannabis consumption and motor vehicle collision risk: systematic review of observational studies and meta-analysis, *BMJ* 2012; 344; e536; J.G. Ramaekers, G. Berghaus, M. van Laar, Drummer OH. Dose-related risk of motor vehicle crashes after cannabis use. *Drug Alcohol Depend* 2004, Nr 73, s. 109–19; B. Laumon, B. Gadegebeu, J.-L. Martin, M.-B. Biecheler, SAM Group. Cannabis intoxication and fatal road crashes in France: population based case-control study. *BMJ* 2005, Nr 331, s. 1371–1377; S. MacDonald, K. Anglin-Bodrug, R.E. Mann, P. Erickson, A. Hathaway, M. Chipman, et al., Injury risk associated with cannabis and cocaine use. *Drug Alcohol Depend* 2003, Nr 72, s. 99–115; K.L. Movig, M.P. Mathijssen, P.H. Nagel, T. van Egmond, J.J. de Gier, H.G. Leufkens, et al. Psychoactive substance use and the risk of motor vehicle accidents. *Accident Anal Prev* 2004, Nr 36, s. 631–636.

¹⁹ Sam problem środka odurzającego nie jest nowy, pojawił się bowiem jeszcze na gruncie art. 161 KK z 1969 r., penalizującego udzielenie innej osobie środka odurzającego albo nakładania do zażywania takiego środka, który utracił moc obowiązującą z dniem 1.3.1985 r. Uchwałą z 15.2.1973 r. (VI KZP 78/72, OSNKW 1973, Nr 5, poz. 57 z glosami S. Redo, PiP 1976, Nr 5, s. 175 i T. Hanauska, OSP 1974, Nr 7–8, poz. 168) SN wywiódł, że środkami odurzającymi w rozumieniu art. 161 KK z 1969 r. są nie tylko środki wymienione w art. 5 ust. 1 ustawy z 8.1.1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych (Dz.U. Nr 1, poz. 4 ze zm.) i w rozporządzeniach wykonawczych wydanych na podstawie art. 5 ust. 2 tej ustawy, lecz także inne środki, które wywołują stan odurzenia i mogą spowodzić ujemne skutki dla fizycznego lub psychicznego zdrowia ludzkiego. Zdaniem SN, skoro jednak *ratio legis* przepisu art. 161 KK jest ochroną zdrowia i życia ludzkiego, które może być już konkretnie i indywidualnie narażone na niebezpieczeństwo wskutek zażycia jakiegokolwiek środka odurzającego, to pojęcie tego środka należy rozumieć szerzej, niż to wynika z rzeczonej ustawy, a mianowicie jako środka, który wywołuje stan odurzenia i może spowodzić ujemne skutki dla fizycznego lub psychicznego zdrowia ludzkiego.

²⁰ Przypomnieć należy, że ustawodawca posługiwał się równocześnie pojęciem „innego środka odurzającego”, a pojęcie to pojawia się na etapie uzasadnienia ustawy Kodeks karny; oprócz kategorii „środków odurzających” używano także pojęcia „inny środek odurzający”, posługując się jednocześnie tymi pojęciami w zasadzie naprzemiennie. (Uzasadnienie do projektu kodeksu karnego, Warszawa 1994, PiP 1994, Nr 3, wkładka, s. 70 i n.; Uzasadnienie kodeksu karnego z 1997 r., s. 192).

²¹ Nowelizacja ta była szeroko dyskutowana w doktrynie, por. W. Radecki, Odpowiedzialność nietrzeźwych kierowców, *Problemy Alkoholizmu* 1988, Nr 5, s. 17; J. Szumski, Prowadzenie pojazdu po użyciu alkoholu. Ewolucja ustawodawstwa oraz polityki karnej, *Studia Prawnicze* 1989, Nr 4, s. 58–59; *idem*, Prowadzenie pojazdu po użyciu alkoholu, *Jurysta* 1996, Nr 10–11, s. 31–33; W. Wróbel, Krytycznie o zaostrożeniu odpowiedzialności karnej za przestępstwa komunikacyjne, PiP 2001, Nr 7, s. 57; por. także K. Krajewski, Pojęcie środka odurzającego na gruncie kodeksu karnego, PiP 2003, Nr 11, s. 30 i n.; A. Skowron, O potrzebie zmian w określeniu znamion przestępstwa i wykroczenia związanych z używaniem środków działających podobnie do alkoholu, Paragraf na Drodze 2006, Nr 2; K. Łuczak, A. Muszyńska, Pojęcie środka odurzającego w prawie karnym, P.P. 2008 Nr 6 s. 91; R.A. Stefański, Przestępstwa przeciwko..., *op. cit.*, s. 371–372.

²² Artykuł 1 pkt 7 ustawy z 14.4.2000 r. zmieniającej ustawę kodeks karny z roku 1997 z dniem 15.12.2000 r., Dz.U. Nr 48, poz. 548. W takim stanie prawnym, przy równoległym funkcjonowaniu obu znamion, w pierwszej kolejności pojawiło się pytanie, czy środki działające podobnie do alkoholu są tożsame ze środkami odurzającymi, a tym samym czy istotnie mamy do czynienia w tym zakresie z typem przepolowanym z uwagi na widoczny brak symetrii określeń.

użyciu podobnie działającego środka znamienia stanu pod wpływem środka odurzającego stanowiącego lub w zamyśle ustawodawcy mającego stanowić w tym miejscu alternatywę dla stanu nietrzeźwości²³.

Spoglądając wstecz, należy zwrócić uwagę, że zanim „stan pod wpływem środka odurzającego” pojawił się jako jedno ze znamion wspomnianych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, ustawa z 27.11.1961 r. o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych²⁴ zabraniała prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie wskazującym na użycie alkoholu lub innego podobnie działającego środka, uchylająca ją ustawa z 1.2.1983 r. – Prawo o ruchu drogowym²⁵ w art. 38 zabraniała natomiast kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo podobnie działającego środka, po nowelizacji zaś – kierowania pojazdem, jazdy wierzchem oraz pędzenia zwierząt osobom w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo podobnie działającego środka albo takiej zawartości alkoholu lub innych środków, które te stany mogą wywołać. Obecnie obowiązująca ustawa z 20.6.1997 r. – Prawo o ruchu drogowym²⁶ przyjęła w tym zakresie jeszcze inne rozwiązanie, mianowicie w art. 45 zabrania się kierowania pojazdem, prowadzenia kolumny pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt osobie w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu.

Zarówno w piśmiennictwie, jak i praktyce wymiaru sprawiedliwości szybko zwrócono uwagę, że środki odurzające podlegają wyróżnieniu w obrębie podziału środków psychoaktywnych, które dzieli się na środki odurzające i substancje psychotropowe²⁷. Osobną kategorię stanowią natomiast leki, które również wprowadzone do organizmu niezgodnie z wzorcem medycznym prowadzić mogą do zakłócenia sprawności psychomotorycznej²⁸, oraz różnego rodzaju substancje, które także używane niezgodnie z ich przeznaczeniem wywoływać mogą podobne efekty (np. klej Butapren²⁹). Z powyższych względów określenie zakresu desygnatów

²³ Rozróżnienia stanów związanych ze spożyciem alkoholu dokonana ustawa z 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jedn.: Dz.U. z 2007 r. Nr 70, poz. 473 ze zm.), wprowadzając „stan po użyciu alkoholu” (art. 46 ust. 2) i „stan nietrzeźwości” (art. 46 ust. 3) i definiując je, co zostało następnie uwzględnione nowelizacją m.in. art. 87 KW. Kodyfikacja karna z 1997 r. w art. 115§ 16 wprowadziła legalną definicję ustawową nietrzeźwości, w przypadku natomiast art. 87 KW przyjęta definicja zawarta jest w art. 46 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (por. w tym zakresie uchwałę SN z 28.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 33 – wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawach o przestępstwa drogowe).

²⁴ Dz.U. Nr 53, poz. 295 ze zm.

²⁵ Tekst jedn.: Dz.U. z 1992 r. Nr 11, poz. 41 ze zm.

²⁶ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm., dalej jako: PrDrog.

²⁷ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Gdańsk 2001, s. 379. Cechą szeroko rozumianych środków odurzających, wyróżniającą je, jest ich zdolność do wywoływania określonego zespołu doznań psychicznych będących wynikiem wprowadzenia danego środka do organizmu, które nie są zjawiskiem o czysto farmakologicznym podłożu, lecz stanowią w znacznym stopniu wynik interakcji zachodzących między środkami odurzającymi, indywidualnymi cechami i nastawieniem podmiotu wobec owego środka i sytuacji, w jakiej dokonuje się konsumpcja. Z punktu widzenia zaś farmakologicznego, co zauważa i podkreśla M. Kała, także wiele leków, w tym leków psychotropowych, wprowadzonych do organizmu niezgodnie z wzorcem medycznym, może wywoływać stan zaburzenia świadomości, który w sensie medycznym i popularnonaukowym można uważać za stan odurzenia. M. Kała, Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy, Paragraf na Drodze 2004, Nr 11, s. 45.

²⁸ K. Łaskowska, Wpływ narkotyków na bezpieczeństwo w ruchu drogowym, Jurysta 2000, Nr 1, s. 10. Wcześniej problem ten zauważał m.in. K. Buchała w szeregu publikacji dotyczących problematyki przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, por. np. K. Buchała, Przestępstwa i wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji drogowej. Komentarz, Bydgoszcz 1997, s. 120, 183; także M. Kała, Lek a kierowca; Problematyka prawna i techniczna wypadków drogowych, Kraków 1998, s. 455 i n. Badania przeprowadzone w zakresie wpływu leków na zdarzenia określane mianem wypadków w komunikacji wykazały, że leki odgrywały większą lub mniejszą rolę w 15–20% wszystkich wypadków drogowych. Zanotowano wpływ na takie czynności niezbędne do sprawnego kierowania pojazdami, jak koncentracja uwagi i jej podzielność, czas reakcji, zdolność podejmowania decyzji, zdolność do dyskryminacji bodźców, koordynacja ruchów, precyzja propriocepcji, odporność na zmęczenie i znużenie oraz inne.

²⁹ Zawiera m.in. aceton, toluen, octan etylu i benzynę <http://www.promesa-farby.pl/download/Karty%20Charakterystyki%20i%20atesty%20%8Cnie%20BFka/Klej%20Butapren.doc> [dostęp 11.3.2014 r.].

pojęcia „środek odurzający” budziło wątpliwości³⁰. Poza tym w świetle wskazanego wcześniej na gruncie Kodeksu wykroczeń stanu po użyciu podobnie (do alkoholu) działającego środka pojawiły się znaczne problemy, kiedy mamy do czynienia ze stanem pod wpływem środka odurzającego, kiedy zaś ze stanem po użyciu podobnie (do alkoholu) działającego środka³¹.

Na tle wykładni dotychczas funkcjonującego pojęcia środka odurzającego wystąpiły znaczne różnice poglądów³², które na chwilę obecną mają znaczenie już w zasadzie marginalne z uwagi na ugruntowany w tym zakresie i jednolity aktualnie pogląd, że pojęcie środka odurzającego w rozumieniu art. 178a KK obejmuje nie tylko środki odurzające wskazane w ustawie z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii³³, lecz również inne substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działające na ośrodkowy układ nerwowy, których użycie powoduje obniżenie sprawności w zakresie kierowania pojazdem³⁴. W wyniku wskazanego rozstrzygnięcia odpadło opieranie się na zastosowaniu tzw. wykładni związanej i posługiwanie się definicją środka odurzającego zawartą w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Definicja zawarta w art. 4 pkt 26 NarkU będąc legalną definicją ustawową³⁵, determinować winna co prawda w zasadzie w danym akcie normatywnym i systemie aktów normatywnych posługiwanie się nią stale w tym samym znaczeniu³⁶, nie należy jednakże zapominać o tym, że tzw. zasięg zewnętrzny definicji legalnych³⁷ występuje,

³⁰ Zwracano uwagę, że wprowadzanie tego typu pojęć bez ich zdefiniowania w przepisach kodeksu z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej winno być oceniane jako błędne, gdyż dokładne określenie znamion czynu zabronionego pełni w przepisach prawa karnego istotną funkcję gwarancyjną i niedopuszczalne jest występowanie wątpliwości w tym zakresie. Porównaj m.in. uchwałę SN z 13.7.1976 (VII KZP 9/76, OSNKW 1976, Nr 9, poz. 105), gdzie SN wypowiedział się odnośnie do obecnego na gruncie art. 240 pkt 2 KK z 1969 r. znamienia „korzyści majątkowej w wielkich rozmiarach”. Porównaj także T. Bąkowski, P. Bielski, K. Kaszubowski, M. Kokoszyński, J. Stelina, J. Warylewski, G. Wierczyński, Zasady techniki prawodawczej – komentarz do rozporządzenia, Warszawa 2003; s. 480 i n.

³¹ Problem, jako jeden z pierwszych, słusznie dostrzegł W. Wróbel, Krytycznie o zaostreniu..., *op. cit.*, s. 56. Przykład rzeczonych wątpliwości w praktyce w sposób interesujący przedstawił T. Huminiak, Praktyczne problemy weryfikacji zarzutu kierowania pojazdem pod wpływem środka odurzającego, Paragraf na Drodze 2004, Nr 8, s. 42 i n.

³² Z jednej strony przyjmowano, że pojęcie środka odurzającego jest zdefiniowane w art. 4 pkt 26 ustawy z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.), w myśl którego środkiem odurzającym jest każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik Nr 1 do ustawy. Zobacz: M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Kryminalizacja ucieczki sprawy wypadku drogowego z miejsca zdarzenia w świetle nowelizacji kodeksu karnego z 12 lipca 1995 r., cz. 2, Pal. 1996, Nr 5–6, s. 42; K. Buchata, [w:] G. Bogdan, K. Buchata, Z. Cwiągalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, M. Rodzyński, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *op. cit.*, t. 2, Kraków 1999, s. 405; *idem*, Zbiegnięcie..., *op. cit.*, s. 48; E. Kunze, *op. cit.*, s. 155; G. Bogdan, *op. cit.*, s. 478; L. Gardocki, *op. cit.*, 2006, s. 241; J. Piórkowska-Flieger, *op. cit.*, s. 318; M. Budyn-Kulik, *op. cit.*, s. 341; A. Marek, *op. cit.*, 2010, s. 421–422. Prezentowany był też pogląd przeciwny, przyjmujący, że chodzi nie tylko o środki odurzające określone w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, ale i wszelkiego rodzaju substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, oddziaływujące negatywnie na ośrodkowy układ nerwowy, powodując stan odurzenia, tak m.in. R.A. Stefański, Prawna ocena..., *op. cit.*; *idem*, Przepięta przeciwko..., *op. cit.*, s. 371–372; *idem*, Środek odurzający..., *op. cit.*, s. 8–10; T. Huminiak, Stan „pod wpływem...”, *op. cit.*, s. 5–16; A. Skowron, Jeszcze raz..., *op. cit.*, s. 17, 41; K. Łucarz, Zakaz prowadzenia..., *op. cit.*, s. 166–167. Zdaniem W. Wróbla i P. Kardasa zwrot „pod wpływem środka odurzającego” nie obliguje do interpretacji, w myśl której chodzi wyłącznie o środki, które pod tą nazwą zostały wymienione w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Zdaniem wymienionych dopuszczalna jest interpretacja, w myśl której pojęciem tym obejmuje się wszelkie środki i substancje, które mogą prowadzić do stanu odurzenia, a więc stanu podobnego do nietrzeźwości. P. Kardas, W. Wróbel, Opinia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy kodeks karny, CZPKiNP 2001, Rok V, z. 1, s. 166.

³³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 124 ze zm., dalej jako: NarkU.

³⁴ Porównaj w tej materii post. SN z 28.3.2007 r., II KK 147/06, KZS 2007, z. 9, poz. 9 oraz uchw. SN z 27.2.2007 r., I KZP 36/06, OSNKW 2007, Nr 3, poz. 21 z głosami aprobującymi: R.A. Stefańskiego, R. Matek, K. Łucarz-Muszyńskiej, K. Wojtanowskiej, J. Dąbrowskiego, częściowo krytyczną: G. Kachel, oraz krytyczną: A. T. Olszewskiego.

³⁵ A. Malinowski, Polski język prawny, wybrane zagadnienia, Warszawa 2006, s. 155 i n.

³⁶ A. Podgórecki, Założenia polityki prawa, Warszawa 1957, s. 102; por. także T. Kotarbiński, Elementy teorii poznania, s. 199, za A. Podgóreckiego, *op. cit.*, s. 102. Zdecydowanie jednak istotniejsze znaczenie z punktu widzenia rozważań nad ustaleniem zakresu desygnatów pojęcia „środek odurzający” ma z pewnością § 9 i 10 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.6.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. Nr 100, poz. 908, dalej jako TechPrawodR); które statuuje zasadę, że w ustawie należy posługiwać się określeniami, które zostały użyte w ustawie podstawowej dla danej dziedziny spraw, w szczególności w ustawie określonej jako „kodeks” lub „prawo”, do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami.

³⁷ Istotne opracowanie w tej materii stanowi publikacja A. Malinowskiego, Definicje legalne w prawie polskim, Studia Iuridica 2005, tom XLIV, s. 215–240.

o ile ustawa uważana jest w danej dziedzinie za regulację podstawową³⁸. Zabieg polegający na odwołaniu się do wskazanej definicji środka odurzającego w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii nie był uzasadniony, ponieważ definicja tam zawarta ustalona została na użytek tej ustawy, co wyraźnie wynika z jej przepisów, zaliczenie zaś określonej substancji do środków odurzających w tej ustawie oparte jest na potencjale uzależnienia i przydatności do nadużywania³⁹, niekoniecznie zaś na wpływie na bezpieczeństwo ruchu pojazdów, to zaś, jak wspomniano wyżej, wymaga eliminowania z ruchu każdego, czyje czynności psychomotoryczne są zakłócone, niezależnie od przyczyny⁴⁰.

Wspomnieć należy, że w niedługi czas po wprowadzeniu obecnie obowiązującej kodyfikacji karnej, dostrzegając niedomagania przyjętego rozwiązania w zakresie znamienia stanu pod wpływem środka odurzającego, podejmowano próby zmiany takiego stanu rzeczy, sprowadzające się do uzupełnienia zakresu o substancję psychotropową i środek zastępczy⁴¹. Kryminalizacją i penalizacją objęty byłby w wyniku takiego zabiegu, zdaniem ówczesnych projektodawców, zarówno stan pod wpływem środka odurzającego, jak i stan pod wpływem substancji psychotropowej i środka zastępczego⁴². Zmiana w takim kształcie nie została jednak wprowadzona, budziła bowiem kolejne poważne wątpliwości dotyczące chociażby pojęcia środka zastępczego, co otwierać mogło drogę do dowolności interpretacji, która na gruncie prawa jest niedopuszczalna⁴³. Powstawała jednocześnie wątpliwość, czy tego typu zmiana w rzeczywistości nie ograniczy w sposób istotny zakresu penalizacji, z uwagi na wyraźne już w tym momencie odwołanie do definicji stworzonych na użytek ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W stanowiącym zdaniem większości doktryny typie przepoławionym do regulacji zawartej w art. 178 a KK – tj. art. 87 KW – w zakresie podobnie (do alkoholu) działającego środka ustawodawca posłużył się inną techniką legislacyjną, przyjmując częściowo blankietową konstrukcję typu⁴⁴. W doktrynie taka metoda uznawana jest za dopuszczalną⁴⁵, choć postuluje się jej ograniczenie do minimum⁴⁶.

³⁸ M. Zieliński, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2012, s. 202; A. Malinowski, Polski język..., *op. cit.*, s. 157–159 i n.

³⁹ K. Krajewski zwraca uwagę, że w definicji pojęcia „środek odurzający” zawartej w art. 6 o przeciwdziałaniu narkomanii nie ma słowa o kwestii uzależnienia, jest natomiast mowa o działaniu na ośrodkowy układ nerwowy, co jest sprawą zasadniczą z punktu widzenia prowadzonych tu rozważań. Zdaniem K. Krajewskiego to właśnie oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy, a raczej konkretny sposób oddziaływania na ów układ, prowadzi do zaburzenia zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych lub bezpiecznego wykonywania innych czynności; K. Krajewski, Pojęcie środka..., *op. cit.*, s. 34.

⁴⁰ Porównaj R.A. Stefański, Przepięstwa drogowe w nowym kodeksie karnym, Kraków 1999, s. 243; T. Huminiak, Stan „pod wpływem...”, *op. cit.*, s. 10.

⁴¹ Projekt z 24.8.2001 r., druk Nr 785, IV kadencja, podobnie w projekcie nowelizacji kodeksu karnego autorstwa PIS, art. 179 projektu; taką propozycję zmiany wysunął także K. Krajewski, Pojęcie środka..., *op. cit.*, s. 41.

⁴² Podobne propozycje zmian zauważyć także można wśród głosów przedstawicieli organów ścigania. Zobacz Biuletyn Prawny Komendy Głównej Policji, Nr 2 (14) z 2002 r.

⁴³ P. Kardas, W. Wróbel, Opinia..., *op. cit.*, s. 166.

⁴⁴ Zobacz: R. Dębski, Pozaustawowe znamiona przestępstwa, Łódź 1995, s. 110.

⁴⁵ Porównaj: W. Wróbel, Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym, Kraków 2003, s. 119–122, 127 i wskazana tam literatura; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2007, s. 20.

⁴⁶ Zobacz: K. Buchata, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 KK, Kraków 1998, s. 28. Akceptacja ujęcia dopuszczającego doprecyzowanie zakresu penalizacji czynu poprzez zapisy aktów prawnych niższego rzędu niż ustawa nie stanowi bowiem co do zasady zagrożenia naruszenia standardów związanych z gwarancyjną funkcją regulacji prawno-karnych, gdyż wszystkie konieczne dla rekonstrukcji znamion typu czynu zabronionego elementy są określone w przepisie ustawowym, a wręcz służy wzmocnieniu pewności prawa, gwarancji obywatelskich, a jednocześnie neutralizacji niebezpieczeństwa dowolności ocen dokonywanych przez sądy. Porównaj w tym zakresie J. Raglewski, Głosa do postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2009 r., I KZP 29/08, LEX/el. 2009. W głosowanym postanowieniu SN przyjęto, że dopuszczalne, a niekiedy nawet konieczne jest doprecyzowanie znamion ustawowych niektórych czynów zabronionych w aktach rangi podustawowej, to jest w rozporządzeniach. Takie działanie ustawodawcy nie narusza zasady *nullum crimen sine lege* zawartej w art. 1 § 1 KK.

Zakres podobnie do alkoholu działających środków określa rozporządzenie Ministra Zdrowia z 11.6.2003 r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie⁴⁷, wydane na podstawie art. 127 ust. 4 PrDrog⁴⁸. Rzeczą interesującą na gruncie powołanego wyżej rozwiązania pozostaje sformułowanie § 2, stosownie do którego: „środkami działającymi podobnie do alkoholu, które mogą być oznaczane, są [...]”, rodzące wątpliwość, czy taki katalog będzie katalogiem zamkniętym, czy też będzie możliwość uznania za środek działający podobnie do alkoholu także innych środków, nieujętych w wykazie, np. klejów, rozpuszczalników itp.⁴⁹

W koncepcji państwa prawa przyjmuje się, że prawo ma być stabilne i spójne, jednakowo traktujące adresatów, należycie ogłoszone, przewidywalne i stwarzające jednostce stan bezpieczeństwa⁵⁰. Każda zmiana prawa, choćby polegająca na zastąpieniu dawnej ustawy nową, normującą tę samą dziedzinę spraw, niesie niebezpieczeństwo zachwiania stabilności systemu prawnego, jest zagrożeniem dla jego spójności oraz wiąże się zazwyczaj z uciążliwościami dla wszystkich podmiotów uwikłanych w stosunki prawne powstałe w okresie obowiązywania dawnego prawa⁵¹. Realizację celów stabilności, spójności i przewidywalności systemu, stwarzających jednostce stan bezpieczeństwa, zapewnia przede wszystkim dobra procedura prawodawcza, która winna służyć kilku celom, w tym m.in. kojarzyć demokratyczny charakter prawodawstwa z profesjonalnością w procesie tworzenia prawa i gwarantować opieranie rozstrzygnięć prawodawczych na wszechstronnej wiedzy o sprawach podlegających unormowaniu, o kształtowaniu spójnego systemu prawa oraz na wiedzy o formułowaniu tekstów prawnych, tak by zapewnić prawu wysoki poziom techniczno-legislacyjny⁵².

Dostrzegając już w obrębie ruchu drogowego różnorodność możliwych rozwiązań i spoglądając na technikę legislacyjną w odniesieniu do tego typu substancji i ich oddziaływania na organizm ludzki na gruncie innych ustaw, niekoniecznie o prawnokarnym charakterze, warto dla przykładu zwrócić uwagę na aktualnie obowiązującą ustawę o ubezpieczeniu społecznym rolników⁵³, gdzie w art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawodawca przyjmuje, że jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli będąc w stanie nietrzeźwości **lub będąc pod wpływem**

⁴⁷ Dz.U. Nr 116, poz. 1104 ze zm.

⁴⁸ Stosownie do § 2 tegoż rozporządzenia środkami działającymi podobnie do alkoholu, które mogą być oznaczane, są: opiaty, amfetamina i jej analogi, kokaina, tetrahydrokanabinole, benzodiazepiny. Badania zaś, o których mowa w § 1, mogą obejmować: badanie śliny, badanie moczu, badanie krwi, z czego w zasadzie podstawowym badaniem jest badanie śliny, osoba natomiast, u której przeprowadzono badanie śliny, może dodatkowo zażądać badania krwi lub moczu. Porównaj art. 127 i 128 PrDrog oraz W. Kotowski, Ustawa Prawo o ruchu drogowym, komentarz, Warszawa 2002, s. 705 i n. Podobne metody stosuje się także do środków odurzających; tak R.A. Stefański, Ustawa Prawo o ruchu drogowym, komentarz, Warszawa 2003, s. 765. Pogląd wyrażony w oparciu o publikację B. Hołysta, Narkomania na świecie. Bibliografia. Statystyka 1983–1993, Warszawa 1994, s. 46–62; zob. także R.A. Stefański, Prawna ocena..., *op. cit.*, s. 20–22.

⁴⁹ Problem słusznie zaznacza R.A. Stefański, Wykroczenia drogowe. Komentarz, Kraków 2005, s. 309, wskazując na przykłady za Z. Thiele, L. Zgirskim, Toksykomania. Zagadnienia społeczne i kliniczne, Warszawa 1976, s. 104–105; podobnie T. Huminiak, Jeszcze o pojęciu „środka działającego podobnie do alkoholu”, Paragraf na Drodze 2004, Nr 7, s. 21.

⁵⁰ Porównaj: S. Wrąkowska, O stanowieniu i ogłaszaniu prawa oraz kulturze prawnej, PiP 2007, Nr 4 s. 6; *idem*, Zmiany w systemie prawnym, PiP 1999, Nr 8, s. 3 i n.; por. także J. Zajadło, Bezpieczeństwo – celowość – sprawiedliwość: Antynomie idei prawa, GSP 2002, tom IX, 2002, s. 233; por. także L. Leszczyński, G. Maroń, Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsytających. Uwagi porównawcze, Annales UMCS 2013, VOL LX, Nr 1, SECTIO G, s. 84 i n.

⁵¹ S. Wrąkowska, Zmiany..., *op. cit.*, s. 4; por. także Z. Radwański, Rola prawników w tworzeniu prawa, PiP z 1994, Nr 3, s. 4 i n.

⁵² S. Wrąkowska, O stanowieniu..., *op. cit.*, s. 7.

⁵³ Ustawa z 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tekst jedn.: Dz.U. z 2013 poz. 1403 ze zm.

środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu (podkr. *R.P.*), sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku; podobnie czyni także w art. 45 ust. 2 powołanej wyżej ustawy. Zbliżoną techniką legislacyjną posługuje się ustawodawca w ustawie o broni i amunicji⁵⁴ w art. 18 ust. 1 pkt 4, który stanowi, że właściwy organ Policji cofa pozwolenie na broń, jeżeli osoba, której takie pozwolenie wydano, nosi broń, **znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, środka odurzającego lub substancji psychotropowej albo środka zastępczego** (podkr. *R.P.*).

Inny ciekawy zabieg legislacyjny ustawodawca stosuje w przepisach żeglugowych na śródlądowych drogach wodnych⁵⁵. Posługuje się mianowicie pojęciem **stanu intoksykacji, który definiuje jako stan nietrzeźwości, pozostawania pod wpływem środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji** (podkr. *R.P.*). Z jeszcze innym zabiegiem w zakresie środka odurzającego spotykamy się w § 39 pkt 2 lit. c rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z 2.9.2013 r. w sprawie dotyczącego licencjonowania personelu lotniczego⁵⁶ – mianowicie członek personelu lotniczego i kandydat na członka personelu lotniczego, odbywający szkolenie w celu uzyskania licencji lub uprawnienia lotniczego, powstrzymuje się od wykonywania czynności lotniczych w przypadku, gdy **znajduje się pod wpływem środków ograniczających sprawność psychiczną lub fizyczną w szczególności: a) leków, b) alkoholu, c) narkotyków albo innych środków odurzających** (podkr. *R.P.*). Pojęciem środka odurzającego posługuje się również Kodeks wykroczeń w art. 70 § 2 oraz art. 33 § 4, na mocy którego jako okoliczności obciążające uwzględnia się w szczególności **działanie pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji lub środka**⁵⁷ (podkr. *R.P.*).

W art. 35 ustawy z 18.8.2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych⁵⁸ ustawodawca penalizuje zaś prowadzenie w ruchu wodnym statku lub innego obiektu pływającego niebędącego pojazdem mechanicznym **w stanie nietrzeźwości, po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu lub pod wpływem środka odurzającego** (podkr. *R.P.*). W art. 45 ust. 1 ustawy z 18.8.2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich⁵⁹ penalizowane jest uprawianie narciarstwa lub snowboardingu na zorganizowanym terenie narciarskim **w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego** (podkr. *R.P.*), przy czym zwrócić uwagę należy na to, że oba prezentowane typy to wykroczenia. W art. 87 KW w § 1 penalizowane jest natomiast zachowanie polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym **w stanie po użyciu alkoholu lub**

⁵⁴ Ustawa z 21.5.1999 r. o broni i amunicji, tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r. poz. 576 ze zm.

⁵⁵ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 28.4.2003 r. w sprawie przepisów żeglugowych na śródlądowych drogach wodnych, Dz.U. Nr 212, poz. 2072.

⁵⁶ Dz.U. z 2013 r. poz. 1077.

⁵⁷ Artykuł 33 § 4 pkt 7 zmieniony przez art. 90 pkt 1 ustawy z 9.10.2009 r. o dyscyplinie wojskowej (Dz.U. Nr 190, poz. 1474 ze zm) z dniem 1.1.2010 r.

⁵⁸ Dz.U. Nr 208, poz. 1240 ze zm.; por. także *M. Leciak*, Odpowiedzialność za prowadzenie obiektu wodnego w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środków odurzających, *Prok. i P r.* 2013, Nr 6, s. 75 i n.

⁵⁹ Dz.U. Nr 208, poz. 1241 ze zm.; por. także *R.A. Stefański*, Wykroczenie uprawiania narciarstwa i snowboardingu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, *Pr. i Pr.* 2012, Nr 1, s. 5 i n.

podobnie działającego środka (podkr. *R.P.*), zaś w § 1a zachowanie polegające na prowadzeniu na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu innego pojazdu niż określony w § 1 **w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem podobnie działającego środka** (podkr. *R.P.*), *notabene* penalizowane do tej pory w art. 178a § 2 KK w odniesieniu do stanu nietrzeźwości lub stanu pod wpływem środka odurzającego⁶⁰.

W samym Kodeksie karnym, w części wojskowej, w art. 357 penalizowane jest zachowanie żołnierza polegające na wprawieniu się **w stan nietrzeźwości lub odurzenia innym środkiem** (podkr. *R.P.*) po wyznaczeniu do służby lub w służbie. Cechą wspólną wszystkich prezentowanych wyżej rozwiązań jest każdorazowo próba uwzględnienia analogicznych jak w przypadku przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji substancji i ich wpływu na organizm ludzki, a konkretnie na sprawność psychomotoryczną, przyjęte zaś ostatecznie konstrukcje, jak widać powyżej, diametralnie różnią się od siebie, trudno tym samym w takim stanie legislacyjnym mówić o spójności sytemu i jego rozwiązań. Elementem usprawiedliwiającym niejako tę różnorodność jest brak we wskazanych obszarach tzw. typów przepoławionych, tak jak to ma miejsce w przypadku art. 178 a KK i art. 87 KW, co nie generując problemów zakresowych, nie eksponuje jednocześnie tej różnorodności przyjętych rozwiązań.

Nie powracając w tym miejscu do idei zupełnej kodyfikacji, słusznie obecnie ocenianej w większości krytycznie⁶¹, ponownie podkreślić należy, że konstytucyjna zasada określoności znamion czynu, znajdująca swe przełożenie na regulacje dotyczące zasad techniki prawodawczej, zakłada, że przepis prawa materialnego powinien możliwie bezpośrednio i wyraźnie wskazywać, kto, w jakich okolicznościach i jak powinien się zachować⁶², znamiona zaś czynu zabronionego określone być winny bez odsyłania do nakazów albo zakazów zawartych w pozostałych przepisach tej samej ustawy lub w przepisach innych ustaw⁶³. Zaznaczyć należy jednocześnie także, że jeżeli w systemie prawnym wiążąco ustalono znaczenie określonych zwrotów prawnych, to należy ich używać w tym znaczeniu⁶⁴, dopiero jeśli nie ma takiej definicji, zadanie ustalenia znaczenia spoczywa na interpretatorze⁶⁵. Termin wieloznaczny, tj. dopuszczający jego wielorakie rozumienie⁶⁶, obliuguje do

⁶⁰ Porównaj w tym zakresie art. 178a KK w brzmieniu przed nowelizacją obejmującą uchylene § 2, wprowadzoną w roku 2013.

⁶¹ Porównaj w tym zakresie m.in. A. Lityński, Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego, Katowice 1991, s. 154 i n.; M. Bojarski, W. Radecki, Pozakodeksowe prawo karne, t. I. Przestępstwa przeciwko pamięci narodowej, obronności, bezpieczeństwu osób i mienia, zdrowiu. Komentarz, Warszawa 2002, s. 4 i n., L. Wilk, Uwagi o tzw. pozakodeksowym prawie karnym (w świetle idei zupełnej kodyfikacji karnej), PIP 2011, Nr 7–8, s. 55 i n.

⁶² Paragraf 25 ust. 1 TechPrawodR. Zgodnie z ust. 2 § 25 TechPrawodR dopuszczalne jest zawarcie w przepisie podstawowym jedynie zachowania nakazanego albo zakazanego adresatowi, jednak tylko w drodze wyjątku i tylko w zakresie wskazanym w rozporządzeniu. Chodzi m.in. o sytuację, gdy „adresat lub okoliczności tego nakazu albo zakazu są wskazane w sposób niewątpliwy w innej ustawie” albo jeżeli „powszechność zakresu adresatów lub okoliczności jest oczywista”.

⁶³ J. Warylewski, Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia, Warszawa 2003, s. 330.

⁶⁴ Dyrektywa ta jest związana z występowaniem w tekstach prawa tzw. definicji legalnych, z którymi mamy do czynienia, gdy prawodawca mocą przepisów prawnych ustala wiążąco rozumienie poszczególnych terminów występujących w tekstach prawnych. Porównaj J. Nowacki, Z. Tabor, Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 1994, s. 193.

⁶⁵ Zgodnie z założeniami techniki prawodawczej (§ 146 ust. 1 TechPrawodR) w ustawie lub innym akcie normatywnym formuluje się definicję danego określenia, jeżeli dane określenie jest wieloznaczne, dane określenie jest nieostre, a jest pożądane ograniczenie jego nieostrości, znaczenie danego określenia nie jest powszechnie zrozumiałe lub też ze względu na dziedzinę regulowanych spraw istnieje potrzeba ustalenia nowego znaczenia danego określenia. Porównaj także T. Bąkowski, P. Bielski, K. Kaszubowski, M. Kokoszyński, J. Stelina, J. Warylewski, G. Wierczyński, *op. cit.*, s. 478 i n.

⁶⁶ Niektóre pojęcia z zasady są takimi, niektóre zaś stają się takimi na skutek modyfikowania ich znaczenia przez przepisy prawa – tak jest np. w przypadku środka odurzającego.

sformułowania definicji w akcie normatywnym, co uzasadnione jest tym, że posłużenie się wykładnią językową przy interpretacji tych pojęć nie jest wystarczające dla rozumienia tekstu w sposób zgodny z intencją prawodawcy⁶⁷.

W zakresie wprowadzenia definicji terminów uznawanych za wieloznaczne już od dawna w nauce spotykamy się z różnymi poglądami, od tych, które opierają się na przeświadczeniu, że określenie sensu wyrażenń występujących w przepisach prawnych należy do orzecznictwa i nauki, nie zaś ustawodawcy, przez stanowiska nieprzeceniające definicji legalnych jako środków służących do ścisłego określania pojęć przez ustawodawcę, aż po te charakteryzujące się daleko idącym przywiązaniem wagi do ścisłości pojęć oraz do definicji jako narzędzia służącego do tego celu⁶⁸. W tym aspekcie słuszne wydaje się poparcie stanowiska pierwszego, pozostawiającego definiowanie wyrażenń występujących w przepisach prawnych nauce i orzecznictwu, nie zaś ustawodawcy, zadaniem bowiem ustawodawcy, jak to trafnie ujmuje *B. Wróblewski*⁶⁹, jest stanowienie norm, nie zaś konstruowanie pojęć. Konstruując pojęcia, w szczególności jeśli chodzi o pojęcie środka odurzającego czy stanu pod wpływem środka odurzającego, ustawodawca naraża się na to, że pojęcia te mogą być skrytykowane i odrzucone, nadto, w przypadku szczególnie definicji środka odurzającego ze względu na szybki i dynamiczny rozwój samego zjawiska narkomanii, jak również postęp w zakresie rozwoju różnych środków określanym mianem środków odurzających, ustawodawca, stanowiąc taką definicję, naraża się na w zasadzie szybką jej dezaktualizację⁷⁰.

Projektowana zmiana, postępując się stanem pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne i zrywając tym samym niejako z dotychczasowymi sposobami rozwiązania analizowanego zagadnienia, eliminuje wskazane wyżej problemy i zmierza zasadniczo, jak to już wyżej podkreślono, w dobrym kierunku. Przy okazji niejako należałoby postulować analizę wskazanych wyżej regulacji pod kątem ich ewentualnych zmian zmierzających do ujednoczenia rozwiązań, tym samym zaś do zapewnienia stabilności i spójności systemu.

W kontekście „stanu pod wpływem środka odurzającego”, a także projektowanego „stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji” i „stanu po użyciu podobnie (do alkoholu) działającego środka” zwrócić uwagę należy również, że w zasadzie dotychczasowe problemy interpretacyjne, po ugruntowaniu poglądu o szerokim rozumieniu pojęcia środka odurzającego, wiążą się z rozwarstwieniem odpowiedzialności (art. 178a KK i 87 KW) i wbrew pozorom nie znikają bez dokonania zmiany także w art. 87 KW.

Podkreślić w tym miejscu należy, że dotąd w doktrynie w tym zakresie zarysowały się mniej więcej trzy różne kierunki rozumowania i argumentacji. I tak

⁶⁷ Porównaj także *T. Bąkowski, P. Bielski, K. Kaszubowski, M. Kokoszyński, J. Stelina, J. Warylewski, G. Wierczyński, op. cit.*, s. 479 i n.; *E. Waśkowski, Teoria wykładni prawa cywilnego*, Warszawa 1936, s. 13; *W. Wolter* zaś także trafnie wywiódł, że zadaniem wykładni jest ustalenie rzeczywistego znaczenia przepisu prawnego. *W. Wolter, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*; Warszawa 1977, s. 97. Przez wykładnię prawa rozumiemy ustalenie znaczenia i zakresu przepisu komunikowanego przez odpowiednie zwroty językowe tegoż przepisu. *W. Wolter, Nauka o ustawie karnej i przestępstwie*, Kraków 1970, s. 32; podobnie *J. Woleński, Logiczne problemy wykładni prawa*, Kraków 1972, s. 72.

⁶⁸ Przegląd stanowisk w tej materii za *J. Gregorowiczem*, *Definicje w prawie i nauce prawa*, Łódź 1962, s. 52.

⁶⁹ *B. Wróblewski, Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948, s. 90.

⁷⁰ Porównaj m.in. *Z. Ziemiński, O zwrotach definicyjnych w ustawodawstwie PRL*, ZNU im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zeszyt specjalny, Poznań 1956, s. 64.

pierwszy, dominujący obecnie w praktyce opiniowania⁷¹, upatruje różnicy między „stanem pod wpływem” a „stanem po użyciu” właśnie w charakterze jakościowym, nie ilościowym⁷², z wyraźnym podkreśleniem, że stan po użyciu podobnie działającego środka zachodzi w razie wprowadzenia do organizmu nieaktywnego metabolitu, a ujawnienie aktywnej formy związków działających podobnie do alkoholu potwierdzałyby już stan pod wpływem środka odurzającego⁷³. Drugi, marginalnie w zasadzie prezentowany, zakłada, że stany te są tożsame, ponieważ w obu istotne jest tylko wprowadzenie środka do organizmu, a realny wpływ tego środka na zdolności psychomotoryczne jest prawnie obojętny, będąc każdorazowo tzw. stanem pod działaniem środka odurzającego⁷⁴. Pojawił się także trzeci kierunek, który zakłada, że różnica między tymi stanami ma charakter ilościowy, różnicując oba stopniem intoksykacji oraz wpływem wywartym przez środek na organizm, który zależy od rodzaju i ilości środka wprowadzonego do organizmu⁷⁵.

W orzecznictwie SN w tym zakresie pojawiły się w tej materii dwa istotne rozstrzygnięcia, mianowicie w wyroku z 7.2.2007 r.⁷⁶ Sąd Najwyższy przyjął, że stanem pod wpływem środka odurzającego jest taki stan, który wywołuje – w zakresie oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, zwłaszcza zakłócenia czynności psychomotorycznych – takie same skutki jak spożycie alkoholu powodujące stan nietrzeźwości⁷⁷. Zdaniem SN za przyjęciem takiego poglądu przemawia fakt, że sam ustawodawca, określając te stany, już w samej ich nazwie dokonał zróżnicowania wpływu, jaki wywarł środek na organizm. Ta z pozoru prosta i jakże logiczna teza nie wytrzymuje jednak konfrontacji z możliwościami opiniodawczymi na gruncie funkcjonujących równolegle art. 87 KW i 178a KK nie tylko w Polsce⁷⁸,

⁷¹ M. Kąta, W. Lechowicz, Środki działające podobnie do alkoholu – dokonania i perspektywy na przestrzeni 10 lat. Sprawozdanie z sympozjum, Paragraf na Drodze 2007, Nr 7, s. 55; M. Kąta, P. Adamowicz, E. Chudzikiewicz, W. Lechowicz, E. Pufal, M. Skutera, W. Piekoszowski, J. Pach, K. Śliwka, Środki działające podobnie do alkoholu w organizmach kierowców, Z Zagadnień Nauk Sądowych 2005, LXII, 133–140.

⁷² M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Odpowiedzialność..., *op. cit.*, cz. 2, s. 43.

⁷³ M. Kąta, Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy, Paragraf na Drodze 2004, Nr 11, s. 48; M. Kąta, Środki podobnie działające do alkoholu. Zagadnienia analityczne i interpretacyjne w świetle prawa [w:] Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego, Kraków 2006, s. 1036; T. Huminiak, Pojęcia „środek działający podobnie do alkoholu” i „środek odurzający”. Kolejne uwagi, Paragraf na Drodze 2005, Nr 5, s. 13–14.

⁷⁴ A. Skowron, O potrzebie zmian w określeniu znamion przestępstwa i wykroczenia związanych z używaniem środków działających podobnie do alkoholu, Paragraf na Drodze 2006, Nr 2, s. 24–25; autor ten odstąpił od tego poglądu, zobacz: A. Skowron, O nieracjonalnym ustawodawcy i nieskutecznym prawie, Paragraf na Drodze 2009, Nr 8, s. 24–25. Oczywiście w zasadzie kontrargumentem będzie tutaj to, że skoro normodawca posługuje się różnymi pojęciami, to przyjąć trzeba – zgodnie z powszechnie akceptowanym w procesie wykładni prawa zakazem wykładni synonimicznej, oznaczającym niemożność nadawania oddmiennym zwrotom jednakowego znaczenia – że pojęcia te znaczą coś innego. Zobacz: L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz, Toruń 2002, s. 144.

⁷⁵ R.A. Stefański, Wykroczenia drogowe..., *op. cit.*, s. 316; *idem*, glosa do wyroku SN z 7.2.2007 r., V KK 128/06, PS 2008, Nr 6, s. 152–158.

⁷⁶ Wyrok SN z 7.2.2007 r., V KK 128/06, KZS 2007, z. 6, poz. 39, glosa aprobująca: R.A. Stefański, oraz glosa krytyczna: A. Skowron.

⁷⁷ R.A. Stefański, Przesłanki przestępstwa drogowego w nowym kodeksie karnym, Kraków 1999, s. 242; podobnie M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas, Odpowiedzialność za spowodowanie wypadku, Pal. 1999, Nr 3–4, s. 43; pogląd ten zaś krytykuje A. Skowron, Jeszcze raz..., *op. cit.*, s. 15. Podobną propozycję w tym zakresie wysuwają M. Dąbrowska-Kardas i P. Kardas, podnosząc, że zarówno istota zaostrezenia odpowiedzialności za spowodowanie wypadku przez osobę znajdującą się pod wpływem środka odurzającego, jak i brzmienie art. 178 KK, mówiącego właśnie o znajdowaniu się pod wpływem, nie zaś o samym użyciu środka odurzającego, stwarzają podstawy do takiej wykładni art. 178 KK, a zatem także art. 180 KK, zgodnie z którą pojęcie: „znajdował się pod wpływem środka odurzającego”, interpretowane będzie w podobny sposób jak stan nietrzeźwości. Zdaniem cytowanych wyżej autorów w takim ujęciu decydujące znaczenie miałyby nie sam fakt zażycia przez sprawcę wypadku środka odurzającego, lecz fakt zażycia go w takich ilościach, które u standardowego osobnika prowadzą do podobnych zaburzeń percepcyjno-decyzyjnych (zakłóceń sprawności psychomotorycznej) jak alkohol w ilości określonej w art. 115 §16 KK.

⁷⁸ Obecnie obserwuje się intensyfikację badań w tym zakresie – por. wyniki badań prezentowane w Krakowie w dniach 28–29.11.2012 r. podczas konferencji „Środki podobnie działające do alkoholu. Interpretacja wyników badań krwi kierowców dla potrzeb sądowych” (materiał powielony). Prezentowane były badania pod kątem relewantności do objawów wywoływanych przez obecność alkoholu we krwi na poziomie najczęściej stanu nietrzeźwości następujących substancji: benzodiazepiny (P. Adamowicz), opiaty (B. Tokarczyk), amfetamina (D. Gil), marihuana (H. Skulska) i tetrahydrokanabinole (W. Lechowicz).

ale i na świecie⁷⁹. W przypadku środków odurzających zagadnienie to jest bowiem nieco bardziej skomplikowane⁸⁰.

W postanowieniu z 31.5.2011 r.⁸¹, niejako w uzupełnieniu powołanego wyżej rozstrzygnięcia z 7.2.2007 r., SN przyjął, że stan po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu jest równoznaczny jedynie ze znajdowaniem się tego środka w organizmie, nie relatywizując już wyraźnie tego stanu do stanu po użyciu alkoholu i wskazując jednocześnie, że użycie środka nie oznacza jeszcze realnego wpływu zażytego środka na zdolności psychomotoryczne kierowcy. Zdaniem SN przy prowadzeniu oceny zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego należy odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania, ustalając, jak wynika z uzasadnienia, te właśnie elementy⁸².

W niedawnym wyroku z 4.10.2013 r.⁸³ SN wskazał, że sąd rozpoznający konkretny przypadek o czyn polegający na prowadzeniu pojazdu w stanie znajdowania się pod wpływem lub po użyciu substancji odurzającej innej niż alkohol musi nie tylko stwierdzić istnienie takiego środka w organizmie osoby kierującej pojazdem, ale również określić, czy wpłynął on na jej zachowanie w sposób analogiczny jak w przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości. Dopiero po takim ustaleniu możliwe będzie przypisanie sprawcy dodatkowego znamienia kwalifikującego w postaci znajdowania się „pod wpływem” środka odurzającego w rozumieniu art. 178a § 1 KK. Zdaniem SN należy zauważyć, że ustawodawca w odniesieniu do środków odurzających nie wprowadził definicji polegającej na przyjęciu i odróżnieniu obu stanów „po użyciu” i „pod wpływem” tych środków tylko na podstawie kryterium ich stężenia w organizmie, zatem brak jest podstaw normatywnych do wprowadzenia i stosowania takiego materialnego domniemania na etapie stosowania prawa. Zdaniem SN wydaje się, że *de lege ferenda* nie istnieją jednak żadne przeszkody praktyczne ani prawne, by w przypadku stwierdzenia w organizmie kierującego tych środków odurzających, których stężenia mogą być oznaczone, a które wymienione są w § 2 pkt 1–5 rozporządzenia

⁷⁹ Można tutaj przywołać odległe czasowo próby badawcze odnośnie do np. 9 THC, prowadzone przez Marka Hok Chi Chu i Olafa H. Drummera, Determination of Ag – THC in Whole Blood using Gas Chromatography–Mass Spectrometry Journal of Analytical Toxicology, Vol. 26, November/December 2002, s. 575 i n. Jedynie przykładowo przytoczyć tu warto również niemieckie wyniki badań prezentowane przez K. Laskowską, dotyczące badania prób krwi pochodzących od kierowców uczestniczących w wypadkach przy okazji których porównano zawartość i stężenie alkoholu oraz narkotyków i ich wpływ na zdolność prowadzenia pojazdu. K. Laskowska, *op. cit.*, s. 9.

⁸⁰ Porównaj np.: M. Kala, Środki działające..., *op. cit.*, s. 51 i n.

⁸¹ Postanowienie SN z 31.5.2011 r., V KK 398/10, Prok. i Pr. 2011, Nr 12, poz. 3 z głosem krytycznym: A. Skowrona.

⁸² Porównaj w tym zakresie m.in. uchwałę pełnego składu Izby Karnej SN z 15.2.1989 r., VI KZP 10/88, OSNKW 1989, Nr 3–4, poz. 19, z aprobującą głosem W. Grzeszczyka, PP 1989, Nr 11, s. 71–74, i uwagami J. Markiewicz, W. Gubaty, Kilka uwag w sprawie analizy stężenia alkoholu w powietrzu wydychanym w związku z głosem dra W. Grzeszczyka, PP 1990, Nr 4–5, s. 55–57; wy r. SN z 3.12.1992 r., II KRN 204/92, Pal. 1993, Nr 5–6, s. 105, z głosem R.A. Stefańskiego, Pal. 1993, Nr 5–6, s. 105–109; wyr. SA w Krakowie z 13.2.1997 r., II Aka 16/97 Prok.i Pr. – wkt. 1997, Nr 9, poz. 24; uchw. pełnego składu Izby Karnej SN z 28.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 33; wy r. SN z 13.4.1988 r., V KRN 55/88, OSNPG 1988, Nr 11, poz. 113; wyr. SA w Rzeszowie z 3.4.2003 r., II Aka 30/03, OSA 2003, Nr 9, poz. 95; por. w tej materii także A. Głazek, Zmiany kryteriów i zasad opiniowania w sprawach alkoholowych, Prok. i Pr. 1995, Nr 2, s. 99–108; W. Gubata, Ocena stanu nietrzeźwości na podstawie obliczeń teoretycznych, Paragraf na Drodze 2001, Nr 9, s. 48; M. Kłtyś, Opiniowanie o nietrzeźwości jako problem „wiecznie żywy”, Arch. Med. Sąd i Krym. 2003, Nr 3; W. Gubata, Wartość dowodowa analizy wydychanego powietrza na zawartość alkoholu, Paragraf na Drodze 2001, Nr 8, s. 43; *idem*, Czynniki wpływające na wynik pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, Paragraf na Drodze 2001, Nr 6, s. 22–33.

⁸³ Wyrok SN z 4.10.2013 r., IV KK 136/13, Prok. i Pr. – wkt. 2014, Nr 1, poz. 6.

Ministra Zdrowia z 11.6.2003 r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie⁸⁴, tak jak w przypadku alkoholu oznaczyć ilościowy ich próg, od którego przekroczenia stosowane będzie domniemanie znajdowania się osoby kierującej „pod wpływem” lub „po użyciu” takiego środka. Opinie biegłych i dowody uzupełniające opisujące stan sprawcy przestępstwa drogowego bezpośrednio po zdarzeniu byłyby wówczas zastrzeżone tylko dla sytuacji znajdowania się sprawcy po zażyciu innej substancji odurzającej, niezdefiniowanej w wyżej wymienionych przepisach⁸⁵. Zasadniczo z dużą ostrożnością podchodząc do takiego stanowiska, podkreślić równocześnie należy, że *de facto* przy zakreślaniu granicy kryminalizacji w przypadku alkoholu ustawodawca w zasadzie całkowicie pominął wpływ, jaki alkohol wywarł na konkretny organizm ludzki⁸⁶, zakładając/uśredniając niejako⁸⁷, że przekroczenie określonego progu stężenia generuje określony poziom niebezpieczeństwa dla dobra prawnie chronionego. Możliwość wypracowania takiego miernika, jakim jest zawartość alkoholu w organizmie wyrażona w promilach lub mg/dcm³ w przypadku środków odurzających czy też podobnie działających środków *en bloc* jest w nauce wyraźnie negowana z uwagi na różnorodność substancji aktywnych, złożoność przemian, jakim ulegają środki odurzające w organizmie ludzkim, uzależnienia, jakie wywołują, oraz konsekwencje uzależnień w postaci tolerancji i objawów abstynencji, co skutecznie uniemożliwia wyznaczenie wartości granicznego stężenia lub zakresów stężeń granicznych tych środków we krwi⁸⁸. Należy zwrócić uwagę, że na chwilę obecną podjęto próby wypracowania granic analitycznych dla sześciu podstawowych substancji⁸⁹, niemniej jednak z pewnością nadal nie załatwia to ostatecznie problemu rozgraniczenia stanu po użyciu i stanu pod wpływem.

W raporcie opracowanym w ramach projektu DRUID w odniesieniu do leków krytycznie odniesiono się do określania wartości granicznych chociażby w stosunku do pacjentów poddawanych długotrwałemu leczeniu. Stwierdzono różnorodność objawów, jak również brak wyraźnej osobniczej korelacji dawki i występujących objawów, postulowano ocenę zdolności do kierowania indywidualnie u każdego pacjenta⁹⁰ i podkreślano równocześnie, że ustanowienie limitów w przypadku narkotyków jest bardziej złożone niż w przypadku alkoholu lub leków. Jednocześnie zwrócono uwagę, że obecnie w Europie pojawiają się trzy rodzaje podejścia do wartości progowych w zakresie narkotyków: tzw. progi ryzyka wskazujące na

⁸⁴ Dz.U. Nr 116, poz. 1104 ze zm.

⁸⁵ Porównaj uzasadnienie wyr. SN z 4.10.2013 r., IV KK 136/13, Prok. i Pr. – wkt. 2014, Nr 1, poz. 6.

⁸⁶ R.A. Stefański, Stan nietrzeźwości w ustawie, PA 1983, Nr 4, s. 10; por. także R.A. Stefański, Prawnokarna ocena stanu nietrzeźwości w ruchu drogowym, Prok. i Pr. 1999, Nr 3, s. 37.

⁸⁷ Jak zauważył Sąd Najwyższy: „Tolerancja osobnicza na alkohol nie uzasadnia przyjmowania indywidualnych progów nietrzeźwości. Tolerancja ta zależy od tylu nieuchwytnych i zmiennych czynników, że ustalenie jej przez sąd dla każdego wypadku nie jest możliwe. Nic nie przemawia też za uprzywilejowaniem osób, które wbrew dyscyplinie ustawowej prowadziły pojazd po spożyciu alkoholu, zwłaszcza że osoby te nie mogą mieć pewności, czy w danej sytuacji organizm ich nie zareaguje na spożyty alkohol”. Uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z 28.2.1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, Nr 3–4, poz. 33.

⁸⁸ Między innymi: M. Kala, Środki podobnie działające..., *op. cit.*, s. 1048.

⁸⁹ Zobacz: wyniki badań prezentowane w Krakowie w dniach 28–29.11.2012 r. podczas konferencji „Środki podobnie działające do alkoholu. Interpretacja wyników badań krwi kierowców dla potrzeb sądowych” (materiał powielony).

⁹⁰ Driving Under..., *op. cit.*, s. 32 i n.

stężenia we krwi, które wskazują na pewne ryzyko wypadku lub utraty panowania nad pojazdem; tzw. efekt dolnej granicy, obejmujący najniższe stężenie, przy którym obserwuje się wpływ na prowadzenie pojazdu, oraz tzw. granice wykrywalności, które opierają się na ograniczeniach technicznych w oznaczaniu substancji. Jak wynika z przedstawionego raportu, obecnie w krajach UE przyjmuje się różne podejście we wskazanym zakresie⁹¹. Na podstawie wszystkich badań empirycznych przeprowadzonych w ramach projektu DRUID sformułowano również zalecenia dla decydentów w UE i państwach członkowskich, zwracając uwagę, że przepisy powinny być oparte na wynikach badań naukowych, które są o tyle trudne do prowadzenia, że w przypadku narkotyków obejmują środki w przeważającej większości ustawodawstw zakazane, w znakomitej większości niebezpieczne dla organizmu człowieka, a co za tym idzie – zasadniczo niepozwalające na prowadzenie jakichkolwiek badań klinicznych w ich obrębie⁹².

Z tych wszystkich względów, jak się wydaje, wątpliwości budzić może do określenia znamienia stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne poprzez dodanie „w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji”, które nadal przy pozostawieniu na gruncie art. 87 KW jako alternatywa dla stanu po użyciu alkoholu – stanu po użyciu podobnie działającego środka – rodzić może te same lub zbliżone wątpliwości interpretacyjne. W tym zakresie wykorzystując doświadczenie ze stanem nietrzeźwości w odniesieniu do alkoholu, podobnie jak w przypadku stanu pod wpływem środka odurzającego można próbować przyjąć w przypadkach wątpliwych ustalenie „w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji” drogą tzw. sądową, tj. przez ustalenie za pomocą przesłuchania świadków lub wyjaśnień oskarżonego. Taka metoda jest możliwa i szeroko dopuszczana w orzecznictwie SN⁹³ dla ustalenia stanu nietrzeźwości, m.in. dlatego, że alkohol w zasadzie jest substancją znaną oraz jednolitą, możliwe są także do ustalenia zewnętrzne objawy stanu nietrzeźwości, gdyż są one w miarę zbadane, wyraźne i możliwe do określenia. Zgoła inaczej jest jednak w przypadku substancji psychoaktywnych, przy czym np. mieszanki, środki zastępcze czy też inne substancje mogą dawać diametralnie różne, niekiedy nawet trudne do przewidzenia i oceny objawy⁹⁴, uzależnione niejednokrotnie nie tylko od ilości przyjętego środka, ale też od jego chemicznego składu⁹⁵. Osobnym problemem pozostaje stan tzw. głodu i kwestia jego ewentualnej

⁹¹ Bliżej: *ibidem*, s. 40 i n.

⁹² *ibidem*, s. 48 i n.

⁹³ Zobacz np. wyr. SN z 28.7.1995 r., II KRN 55/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 2–3, poz. 14; Z. Doda, J. Grajewski, Przegląd orzecznictwa, PS 1997, Nr 11–12, poz. 48.

⁹⁴ Na problem ten zwraca uwagę także K. Krajewski, który podnosi, że istotnie liczba takich środków jest olbrzymia i ich działanie, w tym wpływ na zdolność prowadzenia pojazdów mechanicznych lub wykonywanie innych czynności, bardzo rozmaite i może być ono odmienne chociażby w przypadku środków o działaniu depresyjnym, stymulującym i halucynogennym, K. Krajewski, Pojęcie środka..., *op. cit.*, s. 36, por. także K. Laskowska, *op. cit.*, s. 8 i n., a w szczególności prezentowane tam wyniki badań.

⁹⁵ Dla przykładu, tetrahydrokannabinole, które są naturalnymi psychoaktywnymi składnikami konopi indyjskich, mogą działać w sposób skrajny, wywołując stany od euforii po apatię, w zależności od przyjętej dawki i ogólnego samopoczucia. Zwykle jednak ich przyjęcie powoduje krótką poprawę nastroju, po czym, po upływie 3–4 godzin, ustępuje on miejsca stanowi zmęczenia, zniechęcenia, czemu towarzyszy obniżenie zdolności koncentracji itp. Z kolei benzodiazepiny, czyli związki chemiczne zawierające w swej strukturze chemicznej ugrupowanie benzodiazepinowe, często stanowią składnik leków zapisywanych osobom, które mają kłopoty z zaśnięciem, są w stanie rozstroju nerwowego itp. Działają bowiem uspokajająco, przeciwnie do nasenne, co zależne jest od dawki, ale i rodzaju benzodiazepiny. Bliżej: M. Kala, Środki działające..., *op. cit.*, s. 51 i n.

relewantności z punktu widzenia art. 87 KW lub 178a KK oraz chociażby problem leczenia metadonem⁹⁶, przy czym ten ostatni wydaje się jasny przy proponowanym zakresie zmian.

Na chwilę obecną można pokusić się więc o stwierdzenie, że pierwszoplanowym problemem jest rozwarstwienie odpowiedzialności w art. 87 KW i 178 a KK, które *de facto* w praktyce jest rozwarstwieniem w zasadzie o charakterze formalnym. Sprowadzenie bowiem w praktyce stanu po użyciu do obecności w organizmie nieaktywnego metabolitu nie daje się pogodzić z koniecznością negatywnego wartościowania takiego zachowania, co podważa zarazem występowanie tzw. elementu materialnego już na poziomie abstrakcyjnego opisu⁹⁷. Wskazane byłoby w tej sytuacji jednocześnie rozważenie nowelizacji art. 87 KW poprzez wyeliminowanie z opisu alternatywy dla stanu po użyciu alkoholu i konsekwentne kwalifikowanie obecności aktywnej substancji w organizmie w warunkach art. 178 a KK, co pozwoliłoby jasno i jednoznacznie określić granice kryminalizacji wskazanych typów.

Wprowadzenie dookreślenia: „w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji”, budzić może jednocześnie wątpliwości o charakterze teoretycznym. Jeśli przyjmie się bowiem, że w demokratycznym państwie prawa jedną z podstawowych funkcji prawa karnego jest ochrona dóbr prawnych przed atakami prowadzącymi do ich naruszenia lub narażenia na niebezpieczeństwo, przedmiotem zainteresowania prawa karnego czyni się zachowania, z którymi związana jest co najmniej możliwość stworzenia niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, przyjmując ochronę z reguły kilkustopniową, obok przepisu penalizującego naruszenie dobra prawnego, wprowadzając także przepisy penalizujące narażenie na niebezpieczeństwo dobra prawnego⁹⁸. Typizacja polegająca na narażeniu na niebezpieczeństwo dobra prawnego obejmuje swoim zakresem zachowania umiejscowione na tzw. przedpolu naruszenia tego dobra, co powoduje *de facto* rozszerzenie zakresu odpowiedzialności karnej⁹⁹. Zachętą dla penalizacji zachowań stwarzających zagrożenie w danej dziedzinie jest coraz częściej przede wszystkim m.in. reakcja na trudności i zagrożenia związane z identyfikacją i udowodnieniem naruszenia konkretnego dobra¹⁰⁰. Samo zachowanie niezgodne z nakazem lub zakazem zawartym w normie zawierać będzie wystarczający dla

⁹⁶ Porównaj np. A. Verser, E. Bing, Skuteczność leczenia substytucyjnego uzależnienia od opiatów, Warszawa 2004, s. 24.

⁹⁷ Przedstawione wyżej wątpliwości poddano także ocenie TK, który jednakże zasadniczo nie odnosząc się do *meritum* (postępowanie zostało bowiem formalnie umorzono), jedynie w uzasadnieniu wskazał, że uwzględnwszy orzecznictwo oraz piśmiennictwo dotyczące interpretacji wskazanego wyżej problemu, należy go rozstrzygnąć z zastosowaniem techniki wykładni w zgodzie z Konstytucją RP wzięwszy pod uwagę wyrażoną w art. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasadę proporcjonalności, z której wynika zasada *ultima ratio* prawa karnego, mająca zabezpieczać przed penalizacją stanów faktycznych o znikomej bądź żadnej społecznej szkodliwości czynu. Postanowienie TK z 17.12.2012 r., P 16/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 142.

⁹⁸ M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, Prawo karne materialne, część ogólna i szczegółowa, Warszawa 2006, s. 25; A. Spotowski, Pomijalny zbiąg przepisów ustawy i przestępstw, Warszawa 1976, s. 118. Analizując poszczególne przepisy prawnokarne, można zauważyć, że ta ochrona może mieć w zasadzie postać trzetaopową: normy zakazujące zachowań naruszających chronione dobra, normy zakazujące zachowań sprowadzających zagrożenie tych dóbr i normy, które zakazują zachowań mogących do takich zagrożeń prowadzić (A. Zoll, O normie..., *op. cit.*, s. 82). G. Łabuda przyjmuje natomiast, że pierwszy etap polega na typizowaniu zachowań prowadzących do narażenia konkretnego, drugi na typizowaniu zachowań prowadzących do narażenia abstrakcyjnego, trzeci natomiast na narażeniu potencjalnym (G. Łabuda, O kształcie norm charakteryzujących bezprawność i karalność przestępstw narażenia na niebezpieczeństwo, Nowa kodyfikacja prawa karnego, tom XV, Wrocław 2004, s. 77).

⁹⁹ J. Giezek, Narażenie..., *op. cit.*, s. 114.

¹⁰⁰ A. Spotowski, Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym, Warszawa 1990, s. 145 i n.; por. także L. Lemell, Rozważania o przestępstwie i karze na tle zagadnień współczesności, Warszawa 1975, s. 146 i n.; M. Bojarski, J. Giezek, Z. Sienkiewicz, Polskie..., *op. cit.*, s. 85.

karalności stopień bezprawia, co jest charakterystyczne dla traktowania istoty karnoprawnego bezprawia jako naruszenia obowiązku posłuszeństwa wobec poleceń zawartych w normach prawnych¹⁰¹.

Przestępstwa narażenia na niebezpieczeństwo mają komplementarny charakter w stosunku do przestępstw naruszenia dobra prawnego, gdyż są zawsze zrelacjonowane do przestępstw naruszenia, niebezpieczeństwo nie ma bowiem bytu niezależnego od określonego następstwa oraz stopnia prawdopodobieństwa jego nastąpienia¹⁰². Jest ono zawsze, jak zauważa m.in. K. Buchała, niebezpieczeństwem czegoś, a to „coś” musi być ujemnie oceniane, aby mogło nadać wcześniejszej sytuacji społecznie ujemny sens¹⁰³. Aby jakiś moment poprzedzający naruszenie mógł być określony mianem niebezpieczeństwa, musi zachodzić taki stopień prawdopodobieństwa powstania ujemnego skutku, który zgodnie z doświadczeniem społecznym może być określony jako istotne, znaczne prawdopodobieństwo¹⁰⁴, ocena zaś stanu zagrożenia następuje *ex ante*, z punktu widzenia wzmożonej możliwości wywołania niepożądanych skutków¹⁰⁵. Jakakolwiek ocena zachowania stanowi pochodną oceny skutku, który wartościowany negatywnie na płaszczyźnie prawa karnego stanowi uzasadnienie karalności powodującego go zachowania, które z tego właśnie względu staje się zabronione. Sensu zakazu nie można się więc dopatrywać w samym zachowaniu jako takim, lecz dopiero w negatywnej ocenie naruszenia dobra prawnego¹⁰⁶.

Badania eksperymentalne przeprowadzone w projekcie DRUID wykazały jednocześnie, że nieznacznie zwiększone ryzyko zdarzenia drogowego (*slightly increased risk* 1–3) jest obserwowane przy zawartości od 0,1 g/l do 0,5 g/l alkoholu we krwi oraz Cannabis; średni wzrost ryzyka (*medium increased risk* 2–10) następuje przy zawartości alkoholu we krwi od 0,5 g/l do 0,8 g/l, benzylecgonine, kokainie i benzodiazepinie; silnie zwiększone ryzyko (*highly increased risk* 5–30) przy zawartości alkoholu we krwi od 0,8 g/l do 1,2 g/l, amfetaminie oraz jej mieszanekach; ekstremalnie zwiększone ryzyko (*extremely increased risk* 20–200) występuje natomiast przy zawartości powyżej 1,2 g/l alkoholu we krwi oraz kombinacjach alkoholu i narkotyków¹⁰⁷.

Typy określające przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo nie zawierają znamienia „niebezpieczeństwo” lub równoznacznego jako określenia skutku. Niebezpieczna jest sama czynność podejmowana przez sprawcę i ona

¹⁰¹ A. Zoll, System..., *op. cit.*, s. 232.

¹⁰² K. Buchała, Prawo karne materialne, Warszawa 1980, s. 173.

¹⁰³ M. Cieślak, Pojęcie niebezpieczeństwa w prawie karnym, ZNUJ 1955, Nr 1, s. 152. Zauważyć należy, że niebezpieczeństwo definiowane jest różnie. Porównaj w tej materii I. Andrejew, Polskie..., *op. cit.*, s. 349. Pisze on, że niebezpieczeństwo to sytuacja, w której zachodzi znaczne prawdopodobieństwo ujemnych następstw. K. Buchała, Prawo..., *op. cit.*, s. 173; W. Wolter, Nauka..., *op. cit.*, s. 31; T. Hanausek, Uwagi o naturze niebezpieczeństwa jako zjawiska obiektywnego i dynamicznego, [w:] Zagadnienia prawa karnego i teorii prawa. Księga pamiątkowa ku czci W. Woltera, Warszawa 1959; s. 80; A. Spotowski, Funkcja..., *op. cit.*, s. 10; por. także L. Lemell, Rozważania o przestępstwie i karze na tle zagadnień współczesności; Warszawa 1975; s. 138 i n.

¹⁰⁴ K. Buchała, Prawo..., *op. cit.*, s. 173 i n.

¹⁰⁵ Tak J. Śliwowski, Prawo karne, Warszawa 1979, s. 111. Można spotkać się także z twierdzeniem, że możliwość „abstrakcyjna” nacechowana jest niskim stopniem, zaś „konkretna” wysokim stopniem prawdopodobieństwa, przy czym abstrakcję pojmuje się nie jako coś oddalonego od rzeczywistości, lecz uogólnienie doświadczenia, rzeczywistość odbieraną jako uogólnioną. Porównaj: L. Lemell, powołując poglądy B. Moroczniaka, tak charakteryzuje abstrakcyjność niebezpieczeństwa. L. Lemell, Rozważania o przestępstwie..., *op. cit.*, s. 144.

¹⁰⁶ J. Giezek, Narażenie na niebezpieczeństwo..., *op. cit.*, s. 115.

¹⁰⁷ Driving Under..., *op. cit.*, s. 24 i n.

sama realizuje znamiona typu czynu zabronionego¹⁰⁸. O popełnieniu przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo decyduje jedynie czyn określony w ustawie, natomiast jakiś dalszy układ zjawisk i rzeczy odrywający się od tego czynu nie jest wymagany dla jego przestępności¹⁰⁹. W tej sytuacji zbędne wydaje się uzupełnianie zespołu znamion o „w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji”, wystarczające wydaje się przyjęcie „stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne”, podobnie jak w przypadku alkoholu, gdzie ustawodawca, pomijając wpływ, jaki alkohol wywarł na konkretny organizm ludzki, założył, że przekroczenie określonego progu stężenia generuje określony poziom niebezpieczeństwa dla dobra prawnie chronionego. W sytuacji stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne niewątpliwie już potencjalnie niebezpieczna jest różnorodność substancji aktywnych, złożoność przemian, jakim ulegają środki odurzające w organizmie ludzkim, uzależnienia, jakie wywołują, oraz konsekwencje uzależnień w postaci tolerancji i objawów abstynencji trudnych do przewidzenia¹¹⁰.

W podsumowaniu – proponowaną zmianę ocenić należy pozytywnie, podkreślając jej duże znaczenie przede wszystkim praktyczne. Projektowana zmiana zrywa niejako z dotychczasowymi poglądami na rozwiązanie tego problemu i odnosząc się do stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne, zmierza zasadniczo, jak to już wyżej podkreślono, w dobrym kierunku, niemniej jednak jednocześnie postulować by należało analizę pozostałych wskazanych regulacji, zmierzającą do ewentualnego ujednoczenia przyjętych rozwiązań, co z pewnością przyczyniłoby się do zapewnienia stabilności i spójności systemu.

Jednocześnie zbędne wydaje się swoiste dookreślanie stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne „w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji”. Wystarczające wydaje się przyjęcie samego stanu pod wpływem środka zakłócającego czynności psychomotoryczne, założywszy, że potencjalnie niebezpieczna jest już sama różnorodność substancji aktywnych, złożoność przemian, uzależnienia, oraz ich konsekwencje w postaci tolerancji i objawów abstynencji trudnych do przewidzenia. Przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo obejmują w swojej istocie te zachowania, które nie prowadzą do bezpośredniego uszczerbku dla dobra, ale stwarzają sytuację, której rozwój może doprowadzić do takiego rezultatu, niekoniecznie jednak musi¹¹¹. Wyrażona w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasada proporcjonalności, a zarazem subsydiarności, tworzy regułę, zgodnie z którą nie jest dopuszczalne uznawanie pewnych zachowań za zabronione pod groźbą kary kryminalnej, o ile można ich uniknąć przez podjęcie innego typu działania, odwołanie się do innego typu regulacji, co wymagać będzie zwalczania patologii społecznych przede wszystkim

¹⁰⁸ Podobnie L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1999, s. 147.

¹⁰⁹ K. Buchata, *Przestępstwa w komunikacji drogowej*, Warszawa 1961, s. 9.

¹¹⁰ Między innymi: M. Kała, *Środki podobnie działające...*, *op. cit.*, s. 1048.

¹¹¹ Porównaj D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia – analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, s. 246 i powołana tam literatura.

środkami pozapenalnymi¹¹². Tych jednak w świetle dotychczasowych doświadczeń nie sposób wyeliminować przy pomocy innych niż prawnokarne rozwiązań¹¹³.

Podkreślić należy również pozostający problem rozwarstwienia odpowiedzialności w obrębie art. 178a KK i art. 87 KW, które, jak próbowano pokazać wyżej, *de facto* w praktyce jest rozwarstwieniem w zasadzie o charakterze formalnym. Sprowadzenie bowiem w praktyce stanu po użyciu do obecności w organizmie nieaktywnego metabolitu nie daje się pogodzić z koniecznością negatywnego wartościowania takiego zachowania, co podważa zarazem występowanie tzw. elementu materialnego już na poziomie abstrakcyjnego opisu, implikując jednocześnie, jak widać, znaczne problemy interpretacyjne. Z tych wszystkich względów wskazane byłoby w tej sytuacji równocześnie rozważenie możliwości nowelizacji art. 87 KW poprzez wyeliminowanie z opisu alternatywy dla stanu po użyciu alkoholu i konsekwentne kwalifikowanie obecności aktywnej substancji w organizmie w warunkach art. 178a KK, co pozwoliłoby jasno i jednoznacznie określić granice kryminalizacji obu wskazanych typów.

Being under the influence of intoxicating substances in light of the draft amendments to the Criminal Code

Summary

The problem of being under the influence of an intoxicating substance, which is, among other things, an offence against road safety, as indicated in the doctrine and jurisprudence, was rightly noted by the Codification Committee, and the attempts to tackle it are included in the draft amendment of November 2013. The amendment contains a suggestion that the current approach should be replaced by the description of the condition of being under the influence of a substance distorting the psychomotor process to an extent that may endanger road safety. However, this proposal was not included in the concept directed to the meeting of the Committee of the Council of Ministers held on 3 April 2014, although its high importance, not only in theory but also in practice, should be emphasised.

Under the Criminal Code of 1997, the elements of the condition of being under the influence of an intoxicating substance were considered a fundamental novelty, while also some kind of experiment, as many problems with their interpretation arose upon their implementation, and escalated later upon the introduction of

¹¹² J. Piśkorski, *Ekwifinalność...*, op. cit., s. 17 i n.

¹¹³ Porównaj w tej materii dane i literaturę powołaną w pierwszej części niniejszego opracowania.

Article 178a of the Criminal Code. First of all, these issues stemmed from the dualism of penalising accident-free driving while under the influence of alcohol or an intoxicating substance, as it was evidently “imposed” onto the element of the condition of being under the influence of a substance with a similar effect, as specified in the Code.

The draft amendment, while departing somewhat from the current opinions on solving this problem, is generally aiming in the right direction. At the same time, it seems futile to additionally describe the condition of being under the influence of a substance distorting the psychomotor process “to an extent that may create a risk for road safety.” Assuming the same condition under the influence of a substance distorting the psychomotor process seems sufficient, given that the potential risks from the variety of active substances, the complexity of changes in behaviour, addictions and their consequences in the form of tolerance and symptoms of abstinence are difficult to predict. The offences of abstract exposure to hazards include behaviours that do not lead to direct harm, but create situations that may develop into such results, although they do not necessarily have to.